

Szczyt Grupy Wyszehradzkiej w Warszawie

22 lipca 2016

Wczoraj w Warszawie odbył się szczyt Grupy Wyszehradzkiej. Liderzy V4 rozmawiali głównie o przyszłości Unii Europejskiej.

Premierzy Polski, Słowacji, Czech i Węgier spotkali się dzisiaj w Warszawie. Głównym tematem rozmów była przyszłość Unii Europejskiej po wyjściu Wielkiej Brytanii z jej struktur.

Wyjście Wielkiej Brytanii z UE jest, według słów premier Beaty Szydło, „sygnałem ostrzegawczym” dla Wspólnoty, który powinien posłużyć jako bodziec do wprowadzenia stosownych reform instytucyjnych w jej obrębie. „To również szansa na zmianę, która spowoduje, że UE stanie się silniejsza, będzie globalnym partnerem i będzie wreszcie Unią szanującą decyzje suwerennych państw, narodowych parlamentów” – cytuje PAP słowa polskiej premier.

„Zgodziliśmy się co do tego, że Unia Europejska jest wartością, którą powinniśmy rozwijać, ale którą też musimy zmieniać. Wyzwania współczesności i bieżące wydarzenia pokazują z dnia na dzień, że instytucjonalna UE prowadzona w takim kształcie jak do tej pory nie spełnia oczekiwań Europejczyków” – poinformowała Szydło na konferencji prasowej. Dodała również, że UE musi wrócić do swych korzeni.

Natomiast premier Czech Bohuslav Sobotka jest zdania, iż UE powinna być bardziej demokratyczna. Wskazał również trzy priorytety, nad którymi trzeba pracować, a są nimi bezpieczeństwo (w tym związane z tematem migracji, mowa była także o stworzeniu wspólnej armii UE, która będzie strzegła porządku w jej krajach członkowskich), jednolity rynek oraz powrót do tradycji instytucjonalnych Wspólnoty.

„Uważamy, że ważną rolę musi mieć Rada Europejska. Musi tu być

wyważenie pomiędzy Parlamentem, Komisją a Radą Europejską. Chcemy, by to Rada Europejska nadawała ton dyskusji, którą będziemy prowadzili w ramach Europy o przyszłości UE” – przytacza PAP słowa Sobotki.

Podczas gdy jedni próbują przejść nad Brexitem do porządku dziennego, wyciągając wnioski na przyszłość, premier Węgier Wiktor Orban wyraził zdanie, że wyjście Wielkiej Brytanii z UE bardzo źle się odbije na Wspólnocie.

„Unia bez Brytyjczyków nigdy nie będzie graczem globalnym, stanie się graczem regionalnym” – stwierdził Orban. Według niego celem V4 powinno być teraz wypracowanie odpowiedzi na pytanie, jak tę pozycję UE jako globalnego lidera odzyskać.

Orban wini KE za wyjście Wielkiej Brytanii z UE. Jego zdaniem nastąpiło to w efekcie złych decyzji tej instytucji odnośnie polityki migracyjnej.

Kolejny, nieformalny, szczyt V4 planowany jest na przełom sierpnia i września, i ma zakończyć się konkretnymi ustaleniami, czyli propozycjami reform, których projekty zostaną ostatecznie przedstawione we wrześniu w Bratysławie.

Źródło: pl.SputnikNews.com